



- Spróbuj ober..., waiter..., číšník!
Rys. BRONISŁAW LIBERDA



▲ Konsul generalny RP w Ostrawie Bernard Błaszczyk i konsul Piotr Szwarz w rozmowie z dyrektorką bogumińską podstawówki Marią Śludczek podczas czwartkowej wizyty w Boguminie. Fot. "GL" - M. RADŁOWSKA-OBUSIŃSK

◆ NASZA ANKIETA

Mój nauczyciel

Szkola to nie tylko okazały gmach, a w nim dostatnio i nowoczesnie wyposażone klasy i gabinety. Szkoła - to przede wszystkim nauczyciele. Przywołujemy ich twarz, wracając myślami w lata szkolne. I chcąc wiele wspomnień zatarł przemijający czas, ulubionego nauczyciela lub nauczycielkę z lat młodości każdy z nas zapamięta do końca życia...

Inż. TADEUSZ GUZIUR, technik, Skrzeczo: "W latach 1960-62 w czwartej i piątej klasie szkoły podstawowej w Skrzeczynie uczyła mnie Lućcia Kudłówna, obecnie Franek. Pochodziła z Szonchla-Kopytowa. Bardzo mi wspominałam zwłaszcza zajęcia w przrodzie oraz lekcje gimnastyki. Opamiętałam się w klasie ilicje rodzinnej a matkę świadczy m. in. to, że w odróżnieniu od mego wyższego kolegi z ławy szkolnej, Tadeka Szlegi, byłem przez moją nauczycielkę nazywany po prostu Tadekimi. Panią Franek pamiętam jako znakomitą, choć wymagającego pedagoga, ale równocześnie osobą bardzo serdeczną. Jest też mi wzorem społecznika, jako jedna z nielicznych kobiet z powodzeniem pełniła funkcję przewodniczącej MK PZKO w Cz. Cieszyńskie-Sibicy. Spółkałem moją ulubioną nauczycielką m. in. niedawno w czasie obchodów jubileuszu skrzeczskiego chłodu, którego swego czasu była członkinią. Przed dwoma laty pani Franek była na pogrzebie byłego dyrektora polskiej szkoły w Skrzeczynie, Rudolfa Wójcika, ale późno się o tym, niestety, dowiedziałem i bardzo żałowałem, że nie miałem okazji się z nią spotkać."

STANISŁAWA DUDOWA, emeryta, Lutynia Dolna: "Wspominając ulubionego nauczyciela, nie mogę pominąć mego najdroższego tatusia, Jana Górniaka, który uczył mnie od 3 do 5 klasy w szkole w Lutyni Dolnej. Był bardzo łagodnego ułożenia, lubiany przez dzieci i ogólnie szanowany. Pracował też społecznie. Zawsze miał: "Ucz się, bo nikt w życiu nie da ci niczego za darmo, tego, czego teraz się nauczycie, będziesz w życiu potrzebować". Zginął w obóz koncentracyjny. Jemu też zawdzięczam znajomość języka niemieckiego, co w czasie wojny bardzo mi się przydało. W szkole wydziałowej w Lutyni Dolnej uczył mnie przyrody i chemii Karol Prymus. Pamiętam jego madre podejście do uczniów. Był ogólnie szanowany i lubiany. Nigdy też nie zapomnę ks. profesora Juruszka, który w gimnazjum ostrawskim uczył mnie religii i francuskiego. Dzisiaj widzę, że był niekiedy za dobry i zbyt łagodny, co

ciąg dalszy na str. 2

KONFERENCJA PRASOWA RADY POLAKÓW

Kto naprawi krzywdy?

OSTRAWA (mro) - Jeżeli się nie istnieje, to nie można z nikim kolaborować. Organizacje polskiej mniejszości narodowej zostały rozwiązane w 1938 roku, a pomimo to po wojnie nie umożliwiono im wznowienia działalności, dodatkowo jeszcze oskarżając na podstawie Dekretów Beneša o kolaborację i nacjonalizm ich majątek - takie sformułowania padły na piątkowej konferencji prasowej zorganizowanej w Domu Polskim w Ostrawie przez Radę Polaków w RC.

Na pytania licznie przybyłych dziennikarzy odpowiadali zarówno Wawrzyniec Fójcik, prezes Rady Polaków, jak i Danuta Branna. Podsumowując temat restytucji, zgodnie podkreślili, że nowym impulsem rozwiązania sytuacji było spotkanie w sierpniu dwa lata temu między premierami V. Klaussem i J. Oleksym. Niestety, ówczesne deklaracje "dobrej woli" ugrzęzły w biurokratycznych trybach, zaś plany zwrotów "obiektów zastępczych" nie uwzględniają obowiązującej legistyk (w Karwinie likwidator Pań-

stwowego Przedsiębiorstwa Magazynów Węglowych nie może bez naruszenia prawa przekazać bezpłatnie Radzie Polaków zaproponowanego przez Urząd Powiatowy obiektu, gdyż musi go jak najlepiej sprzedać). Jak

◆ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- ◆ Prezydent Václav Havel udał się wczoraj do belgijskiego uzdrowiska Spa na kurację w ramach rekwalifikacji po grudniowej operacji. Prezydentowi, który pozostanie w Spa 5-6 dni, towarzyszy małżonka Dagmara.
- ◆ Słowacki minister spraw zagranicznych Pavol Hamzík wyraził ubolewanie z powodu - jak oświadczył - niedostatecznego zainteresowania Niemiec wypłaćciem odszkodowania dla ok. 13 tys. ofiar nazizmu w Słowacji.
- ◆ Zoran Djindjić, przewodniczący Partii Demokratycznej z koalicji opozycyjnej "Razem", został wybrany na nowego burmistrza Belgradu.
- ◆ Minister spraw zagranicznych Estonii Toomas Hendrik Ilves wyraził zaniepokojenie zbliżeniem rosyjsko-amerykańskim.
- ◆ 122. urodziny obchodziła wczoraj najstarsza żyjąca na świecie osoba - Francuzka Jeanne Calment.

ciąg dalszy na str. 2

ROBOCZA WIZYTA KONSULÓW

W Boguminie pozytywnie

BOGUMIN (mro) - Zapoznaniu się z sytuacją mniejszości polskiej służyła robocza wizyta konsula generalnego RP w Ostrawie Bernarda Błaszczyka i konsula Piotra Szwarz w Boguminie.

Konsulom towarzyszył Petr Vicha, burmistrz miasta, jego zastępczyni Věra Paikova oraz kierownicy wydziałów szkolnictwa i kultury - Roman Fyč i organizacyjnego Zdeněk Veselý. Uczestnikami delegacji czeskiej byli także przedstawiciele Polaków - Bog-

ciąg dalszy na str. 2

"PIERWSZYM KROKIEM BYŁO POWOŁANIE KOŁA PZKO" - MÓWI B. WALICKI

110 lat - z przerwami - Klubu Polskiego

Rok 1997 jest dla praskiej Polonii rokiem bardzo ważnym - to właśnie przed 110 laty w stolicy Czech, wówczas jeszcze tylko jednym z większych miast monarchii austro-węgierskiej, 15 stycznia 1887 roku powstał Klub Polski w Pradze, którego pierwszym przewodniczącym został Stanisław Towarnecki. Działalność Klubu aż do roku 1940, później jednak został rozwiązany, a udało się go reaktywować dopiero po rewolucji październikowej, w sierpniu 1991 roku. Pierwszym prezesem odnowionego Klubu został Bronisław Walicki. Pełnił tę funkcję do roku ubiegłego, kiedy przeprowadził się do Czeskiej Cieszyny, nadal jednak pozostaje członkiem Zarządu tej organizacji.

◆◆ Pani Bronisławie - jak to się właściwie wszystko zaczęło i w jaki sposób po 52 latach milczenia udało się ożywić Klub Polski w Pradze? Na początku stało przeciwieństwo kluby MK PZKO, które powstało bodajże w roku 1989...

◆◆ Można na początek kilka wyjaśnień... Klub Polski jest jedną z najstarszych organizacji polonijnych w Czechach - można by nawet powiedzieć, że jest najstarszą tego typu organizacją w Europie, a może i na świecie. Bo i "Strzecha" wiedeńska jest młodsza od nas. A na Zaolziu w tych czasach, bo chodzi przecież o rok 1887, nie było jeszcze żadnej organizacji polonijnej, bo nie było takiej po-

trzeby - nie było przecież Zaolzia... Jeżeli natomiast chodzi o Polonię praską, to udało nam się ją zorganizować w roku 1989, kiedy to 3 maja odbyło się zebranie konstytucyjne 95. MK PZKO. Tu należałoby podziękować ówczesnemu działaczom Zarządu Głównego PZKO, Romanowi Suchankowi i Władysławowi Orszulikowi za ich ofiarność oraz przeprowadzenie rozmów z władzami czeskimi, które zgodziły się wreszcie przystać, że w Pradze żyje polska mniejszość. Powstało więc pierwsze poza obrębem Śląska Cieszyńskiego i północnych Moraw koło PZKO.

ciąg dalszy na str. 3

zaprasza

na Mazury i nad Bałtyk
ceny od Kč 2 950,-

Samolotem z Ostrawy do słonecznej Grecji i Bułgarii
ceny od Kč 6 900,-

KLIENCI, KTÓRZY WYKUPIŁY CALY POBYT DO 31. 3. 1997, KORZYSTAJĄ Z 5% ZNIŹKI!

B. 97006

Biurow podróży SLESTOUR
ul. Stefańska 18,
737 01 Czeska Cieszyzna
Tel.: (0659) 71 18 43
Faks: (0659) 568 45

AGENTURA

Wai
S.T.O.

REKLAMA, DRUK, PIECZĄTKI - EKSPRESOWE WYKONANIE
KOMPUTERY, URZĄDZENIA BIurowE, RADIOTELEFONY - **SPRZEDAŻ**
ZAOPATRZENIE DLA BIuRA I AGENCJI REKLAMOWYCH - NA ZAMÓWIENIE
INDYWIDUALNE LEKJE OPANOWANIA KOMPUTERÓW - GRAFIKA
SKLEP FIRMOWY-INTERIERY FARNIK-KOMORNÍ 5, Č. TEŠIN-UD 1.3.1997
fa 97009

AGENCJA USŁUGOWO-HANDLOWA
połączenie tradycji z nowoczesnością

NON STOP mobil 0602 722 589

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, wyjątkowo młode opady deszczu. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 4-0 st. C. Wiatr zach. 4-8 m na sek.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Bez większych zmian, tylko rano możliwe lokalne mgły i zamglenia. Temperatura w dzień 8-12 st., nocą 5-1 st. C.

Polski Chór Mieszany "Collegium Canticorum" serdecznie zaprasza na **reprezję KONCERTU JUBILEUSZOWEGO** w programie wystąpią również Chór Studencki "Collegium Iuvenum" oraz Kompania Osób Prywatnych "Amici Cantionis Antiquae".

niedziela 23 lutego 1997 r. o godz. 16.00
Teatr Cieszyński w Cz. Cieszyń
Bilety można będzie nabyć na miejscu

